Nro 219.

KURJER POLSKI

WARSZAWA
Poniedziałek dnia 19 Lipca r. 1830.

Prenumerata miesięczna złp. 2 gr. 20.
Kwar. złp. 8. Nr pojedynczy gr. 5.

Wszystko dla wszystkich.

Wiadomości Krajowe

Tom XIIIty Zbioru Pisarzów Polskich A. Gałęzowskiego i komp. wyszedł z druku; obejmuje w sobie dalszy ciąg Kroniki Polskiéj Bielskiego. Prenumeratorowie odebrać go mogą bez żadnéj na teraz opłaty w kantorze głównym A. Gał. przy ulicy Żabiéj Nr. 472 i po innych xięgarniach. Życzący sobie zbior ten od początku prenumerować zapłacą za 15 tomów, złp. 37 gr. 15. Tom XIVty jest w druku i wkrótce wyjdzie na widok publiczny. Wydawcy Zbioru Pisarzów odebrali chlubne świadectwo swego przedsięwzięcia w pismach naukowych zagranicznych, a mianowicie w piśmie perjodycznem *Foreign Quarterly Review* Nr. X str. 761, gdzie jeden z redaktorów mówiąc o dzisiejszym stanie literatury, liczy Zbiór Pisarzów A. Gał. i komp. do najważniejszych przedsięwzięć literackich w Polsce; że autorowie na których dzieła padł wybór przedrukowania uważani są w Polsce za wzory, na których dalsze udoskonalenie języka opierać można. Wylicza następnie dzieła w tym zbiorze już ogłoszone od początku jako to: *Dworzanina* Górnickiego, *Żywot poczciwego człowieka* Reja z Nagłowic, *pamiętniki* Janczara i *kronikę* Chwalczewskiego z rękopismów, i *kronikę polską* Bielskiego, czyniąc nad każdém z nich mniéj więcéj trafne uwagi. Szczególniéj zaś zastanawia się nad pamiętnikami *Janczara*, jako nad rzeczą bardzo ważną, zwłaszcza w tych czasach, kiedy Turcy walkę o państwo swoje w Europie toczyli. Najobszerniéj zastanawia się nad Rejem z Nagłowic, którego niewiadomo dla czego nazywa wielkim *naturalistą* zapewne przez omyłkę druku zamiast *moralistą*. Powtarza recenzent o tym pisarzu z XVIgo wieku zdanie samych Polaków, że jego wysłowienie niemniéj jest wyborne, jak jego filozofja zdrowa, zawierająca praktyczne przepisy prawdy i cnoty. Nadmienia do tego, że w epoce, w któréj on żył, duch badania w Polsce szerzył się z łona do łona i roznieca umysły narodu do olbrzymich usiłowań rozumowych, które gotowały wielkie zmiany i nadzieje dla kraju, a które następnych wieków błędy zniszczyły. Niezmierną przysługę, mówi daléj recenzent, uczyniono przez to dla literatury polskiéj, że dzieła takiéj treści jak wymienione, które pleśniały w xięgozbiorach prywatnych i klasztornych, wydano na jaw i uczyniono własnością całego narodu. Przez nie otworzyło się nieprzebrane i nowe źródło dla historycznych romansów, rodzaju pism zagęszczonych bardzo w Polsce nietylko w narodowym polskim języku, lecz pisanych także w obcych językach przez Polaków, w obcych krajach osiadłych, a którzy treść do nich biorą z narodowéj historji swojéj.,, Do takich liczy recenzent angielski Bułharyna w Rossji, Bronikowskiego w Niemczech i wylicza ich pisma na polskich dziejach osnowane.

Poszyt VI tomu 7go *Themidy* polskiéj wyszedł z druku. Zawiera: Rozbiór art. 841 i 699 Kod. Cyw. Summum jus, summa injuria. Jak artykuł 234 Kod. Kr. polskiego rozumieć i stosować należy? Uzupełnienia, jakichby wymagał w kraju naszym tytuł VII xięgi 5téj kod. postępowania cywil. fran. mówiący o zapowiedzeniu, czyli aresztowaniu funduszów w ręku trzeciego. O skutkach aresztów; co do przedmiotów, jakie mogą być aresztowane. Prenumerata na to pismo wynosi w Warszawie, 7 złp. 15 gr., na prowincji 9 złp. 15 gr.

Gazeta berlińska umieściła artykuł o kopalniach w królestwie polskiém. Autor dziwi się śladom zakładów górniczych w dawniéjszych czasach, kiedy jeszcze nauka górnicza na niskim była stopniu i opisuje ze szczegółami dziś zaprowadzone i zamierzone zakłady.

Polskie obligacje udziałowe stały w Hamburgu dnia 13 lipca po 126¾ do 127.

W Amszterdamie płacono polską pszenicę dnia 10 lipca według gatunku od 338 do 380 fs.

Przyjechali do Warszawy. — Dłużewski Stanisław z Suwałk 1124 Zelazna; Skulski Mateusz z Brzestowa 3088 Czerniak.; Boski Edmund z Lipy 584 Długa; Bronikowski Andrzej 616 Danielew.; Cymerow Alexander pułkownik 492 Miodowa; Jabłonowski Michał z Białegostoku 959 Miodowa; Zieliński Antoni hrabia 585 Długa; Zborowski Ignacy z Wilna tamże; Walicki Roch 603 Bielańska; Swieszewski Ignacy tamże; Bajer Ludwik z Nosów 1342 S. Krzys.; Radzimińska Ludwika wojewodzina 411 Krak. Przed.; Tozienski Dyonizy ob. 476 N. Senatorska.

TEATR ROZMAITOSCI. Dziś: kom. Ja i On, Popas, i Pan domu.

Dziś zrana ciepła stopni 11. — Wczoraj w polud. 19.

Wiadomości Zagraniczne.

Odebrano nowe wiadomości o Węgrzynie Kosma de Keresz; podróżny, który go widział, nie może się wydziwić jego pracowitości śród największych niewygód. Uczony ten kończy już słownik tybetański i mieszka zawsze w kraju tybetańskim, na górze pomiędzy klasztorami.

Zrośnięci Siamczykowie, pokazywani w Londynie za pieniądze, rozdwoili się. Jeden z nich dostał w podarunku kosztowny repetjer. To obudziło zazdrość drugiego. Od tego czasu kłócą się nieustannie, a po czynnych obelgach zapozwali się nawet do sądu. Angielskie prawa mówią, że członkowie rodziny, którzy się nie mogą pojednać, powinni się rozłączyć. W myśl tego prawa zapadł wyrok, ażeby spokojniejszy brat oddalił się od kłótliwego. Zrośnięci bracia niewiedzą teraz, jak uczynić zadosyć zapadłemu wyrokowi.

Dwaj Anglicy założyli się przeszłéj zimy, który z nich ubieży prędzéj w czasie 19 stopni mrozu, tylko w fartuchu i sandałach, przestrzeń milową. Ten, który prędzéj stanął u mety, umarł w kilka dni na zapalenie płuc; drugi przegrał zakład, ale jeszcze żyje. Który z nich wygrał? Dwaj inni Anglicy założyli się o to, który z nich z Hamptoncourt pierwéj będzie w Londynie, jeden miał odbyć tę podróż czołgając się, drugi posuwając się na samym brzuchu. Piérwszy wygrał, ale tak natężył piersi, iż w kilka godzin umarł.

Sufit gabinetu sypialnego Waltera Skotta wyłożony jest drzewem wydającém blask fosforyczny, który w nocy oświeca pokój słabą jasnością, podobną do xiężycowéj. Blask taki nie razi wzroku, ułatwia sen i nie psuje powietrza.

W Anglji robią teraz z kartofli gatunek miodu, tak odurzającego, iż więcéj jak szklankę wypić go nie można.

Dej algiérski ma nadzieję utrzymania się w twierdzy Bugia, w razie, gdyby Francuzom powiodło się zdobyć Algiér.

W Paryżu dają nadzwyczajne widowiska na korzyść wdów i sierot pozostałych po poległych pod Algiérem wojskowych.

W departamencie niższéj Sekwany powywracał wicher wiele domów i zniszczył ogrody i lasy; samych drzew owocowych wyrwał z korzeniami do 6,000 sztuk.

Pogrzeb jenerała Boignes w Chambery od-

był się z nadzwyczajną okazałością. Samych świec woskowych wypotrzebowano 40 cetnarów.

Rząd francuzki kazał swoim kosztem przywrócić do stanu obronnego twierdzę nawaryńską.

O dyktatorze paraguajskim doktorze Francia doszła niedawno do Europy wiadomość. Trzyma on się zawsze jednego systemu, ale go nieco złagodził. Anglik Wilkenson otrzymał od niego pozwolenie powrócenia do ojczyzny. Od niego dowiedziano się, że doktor nie chce wypuścić z kraju paraguajskiego jeszcze 37 cudzoziemców. W skarbie jego znajduje się 25 miljonów piastrów, oszczędzonych przez życie proste tego szczególnego samowładzcy, i przezto, że prawie wszystkie urzędy sprawowane są bezpłatnie. Paraguaj odnosi z dyktatorskiego rządu doktora Francia przynajmniéj tę korzyść, że w całym kraju jest bezpieczeństwo, i są szkoły, oraz, że przez 20 lat nie przelała się kropla krwi.

W szpitalu Mahon znajduje się 800 Francuzów przywiezionych z pod Algiéru.

Z Tulonu wyprawiają do Afryki znaczne zapasy żywności i wody.

W bitwach d. 24 i 25 z Algiérczykami stoczonych, mieli Francuzi do 28,000, a Algierczykowie do 60,000 wojska. Milicja, któréj przepisy Alkoranu zabraniają wychodzić z murów miasta, wraz z Bejami Konstantiny i Oranu należała do boju. Wszystkie zamki warowne w Algiérze i brama południowa mają być podminowane; uwiadomił o tém naczelnego wodza pułkownik algierski rodem Francuz, który dobrowolnie stawił się w obozie i pod warunkiem przebaczenia mu popełnionéj przed 29 laty zbrodni morderstwa we Francji, odkrył tę ważną dla wojska okoliczność. Francuz ten nazywa się Soliés. Dwaj wzięci do niewoli agowie arabscy posłani będą do Francji. Pokazało się w praktyce, jak wielce są pożyteczne race kongrewskie i telegrafy. Dywan zwołany przez Deja algiérskiego zgodził się na to, ażeby bronić każdéj stopy ziemi. Dej kazał ściąć kilku Beduinów o zdradę obwinionych; wszystkich chrześcjan kazał wtrącić do więzienia, a o wypadkach wojny zabronił mówić.

Mówią, że król francuzki tak był rozrzewniony rapportem jenerała Bourmont, w którym tenże donosi, iż syn jego niebezpiecznie jest ranny, iż natychmiast napisał list do Pani Bourmont, z oświadczeniem, iż podziela jéj smutek. Rana tego młodzieńca ma być śmiertelna; kula ugodziła go blisko serca i wyszła pomiędzy żebra prawą stroną.

Wyjątek z listu z Paryża d. 4 *lipca* 1830. Ucieszyliśmy się wyjściem pierwszego postanowienia ogłoszonego przez nowo założone ministerjum robot publicznych... Od wielu lat powszechne dochodziły skargi przeciw przepisom administracyjnym, które zniewalały najmniejszą sprawę dla ostatecznego roztrzygnięcia odsyłać do Paryża... Powiększenie kosztów i strata czasu ztąd wynikające, ciężyły osobliwie na obywatelach departamentów odleglejszych od stolicy... Sławna w tym względzie jest sprawa o naprawieniu dachu w szkole jednéj departamentu Korsyki. Cały koszt wynosił tylko 78 fr., ale że od zrobienia przez władzę miejscową przedstawienia do powrotu upoważnienia z Paryża upłynęło miesięcy 21, powiększyły się koszta naprawy wspomnionéj budowli do 2817 fr.... Takie wypadki nie są u nas rzadkie... Z radością więc czytaliśmy królewskie postanowienie, kontrasygnowane przez pana Capelle ministra robót publicznych w treści następującéj: 1. Sadzenie i przesadzanie drzew wzdłuż gościńców publicznych, ostatecznie od prefektów departamentowych, za daną opinją inżynierów właściwych, zależyć będzie. W téj materji żadnego nie będzie odwołania do władz wyższych. 2. Zezwolenie prefektów, zasadzające się na przedstawieniu inżynierów, będzie stanowcze co do wszelkich robót, tyczących się dróg departamentowych, których koszta nie przechodzą 20,000 fr. Wyłączone są z tego prawa drogi wymagające nabycia nowych gruntów lub znaczne zmiany w dawnym

kierunku.... Mamy nadzieję, iż P. Capelle daléj postępować będzie w téj decentralizacji i przeniesie do Francji tym sposobem korzyści, które Anglja z urządzeń miejscowych (systeme local) odnosi.....

W. Wezyr nie może przywrócić łagodnemi sposobami pokoju w Albanji. Bośniacy zaczynają się także burzyć. Niejaki *Bojanica Baskon*, były kapitan uzbrojonego statku albańskiego, póżniéj dowódzca oddziału Albańczyków w wojnie greckiéj pod Reszydem Paszą, jest teraz na czele wszystkich powstańców i posiada zupełne zaufanie swoich rodaków. Dla odwagi i wojskowego talentu, nawet Turcy mieli go w poszanowaniu; po wojnie greckiéj spodziewał się jakiegoś wynagrodzenia, ale gdy Porta zapomniała o jego zasługach, postanowił się zemścić. Ujął on sobie wielu greckich officerów morskich, z którymi oddawna miał stosunki i rozpoczął z nimi dzieło oswobodzenia ojczyzny. Im mniéj Albańczykowie zwykle mają pieniędzy, im uboższy ich kraj, tym bardziéj zadziwia, że powstańcy mają wiele gotowizny i wojsku regularnie płacą.

W Stambule wydano kilka firmanów dla wysp Kandji i Samos. Sułtan udziela w nich mieszkańcom rozmaite przywileje, zabezpiecza im własność, wolność osobistą i handlową, a to wszystko, ażeby nie zazdrościli losu swych spółbraci, którzy spodziéwają się żyć politycznie niepodlegli.

Piętnaście tureckich okrętów wojennych ma wkrótce z wojskiem popłynąć ze Stambułu, ale dokąd, niewiadomo. Domyślają się, że Turcy wysadzą wojsko na tych wyspach Archipelagu, które w skutku traktatu zostały przy Turcji.

OBWIESZCZENIA Z BIÓRA INFORMACYJNEGO
przy ulicy Krakowskie Przedmieście pod N. 377.

Bióro Informacyjne zniosłszy się z Obywatelami Białéj Rusi po nad Dźwiną, w lasy najpiękniejsze obfitujące, ma zaszczyt donieść fabrykantom wyrobów lnianych i konopnych, że za pośrednictwem tegoż bióra będą mogli w znacznych partjach robić obstalunki za ceny bardzo umiarkowane, a to licząc w to nawet dostawy nad brzegi Narwi lub Bugu.

Toż Bióro ma zaszczyt donieść, iż liczba prenumerat mu powierzonych na dzieła i pisma ciągle pomnaża się; prenumerujący może, jeśli zechce, w domu odbierać nowo ukazujące się poszyty i tomy nie potrzebując po nie posyłać. Nadto Bióro może nażądanie osób na prowincji mieszkających uskutecznić kupno xiążek polskich, z rabatem po 20 od sta, skoro wartość dzieł przeniesie zł. 20, a to za pośrednictwem biletów 25złotowych przez drukarnię Stereotypowę wydanych.

Jeżeliby kto z udających się do Krakowa lub Berdyczewa, pragnął mieć towarzysza podróży, do połowy kosztów, raczy się zgłosić do bióra Informac. Tamże żądają okazji do Płocka i Krakowa.

Jeszcze jest Wieś jedna do wydzierżawienia, leżąca niedaleko Wyszogroda; o warunkach można powziąść wiadomość jak wyżéj.

☞ Kawalerowie pragnący mieć mieszkanie i stół zarazem w domu gospodarskim, albo Rodzice żądający umieścić dzieci swoje na pensji nie drogiéj a dogodnéj, raczą się udać po dalszą wiadomość w Biórze Informacyjném.

Potrzeba Listów Zastawnych za kilkadziesiąt tysięcy; mający takowe do zbycia, raczy się zgłosić do bióra Informacyjnego.

Jeśliby która z Dam życzyła jechać do Baden lub do Francji na koszt wspólny, w towarzystwie przyjemném z osobami płci swojéj, raczy swój adres nadesłać do Bióra Informacyjnego.

☞ Osoba upoważniona od Rządu do przyjęcia młodzieży do szkół uczęszczającéj, na stół i stancję, mogłaby jeszcze umieścić 4ech do 5ciu uczniów bardzo wygodnie. Mieszka w bliskości szkół XX. Pijarów przy ulicy Długiéj. Dalszą wiadomość udziela bióro Informacyjne.

Bardzo wygodne mieszkanie z 4ch pokoi złożone, z wszelkiemi meblami i z balkonem przy ulicy Bednarskiéj na 1szém piętrze w domu pod Nrem 2690 jest do wynajęcia na czas do 1go Października r. b. Dalsza wiadomość w tymże domu.

Jest do wynajęcia Fortepjan machoniowy o 6ciu oktawach w bardzo dobrym stanie, za opłatę: jeżeli miesięcznie po zł. 27, a jeżeli kwartalnie za zł. 72. Dalsza wiadomość w biórze Informacyjném.


Para pięknych pojazdowych Koni jest do sprzedania za pomierną cenę; chęć kupna mający zechce się zgłosić jak wyżéj.

W DRUKARNI GAŁĘZOWSKIEGO. KANTOR GŁÓWNY PRZY ULICY DANIEŁOWICZOWSKIEJ POD N. 616